

Sygn. akt I C 2135/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Wrocław, dnia 20 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Urbaniak

Protokolant: Wojciech Langer

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2016 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa M. D.

przeciwko T. D.

o zapłatę

I uchyla nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w dniu 14 lutego 2013 r. przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu pod sygn. akt I Nc 102/13;

II zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 7.000 zł (siedem tysięcy złotych) oraz odsetki ustawowe za opóźnienie:

- od kwoty 1.000 zł od dnia 10 sierpnia 2012 r. do dnia 10 września 2012 r.,

- od kwoty 1.000 zł od dnia 10 sierpnia 2012 r. do dnia 15 października 2012 r.,

- od kwoty 7.000 zł od dnia 10 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty;

III dalej idące powództwo oddala;

IV zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.023,12 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sygn. akt I C 2135/15**

## UZASADNIENIE

Powód M. D. wniósł w postępowaniu nakazowym o orzeczenie nakazem zapłaty, aby pozwana T. D. zapłaciła na rzecz powoda kwotę 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10.08.2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu powód podał, że pozwana w dniu 9.07.2012 r. wystawiła na rzecz spółki (...) S.A z siedzibą we W. weksel własny bez protestu na kwotę 100.000 zł z terminem płatności na dzień 9.08.2012 r. Dnia 21.12.2012 r. J. D. – Prezes Zarządu spółki (...) S.A. we W. dokonał indosu wiarygodności wekslowej na rzecz M. D.. Do dnia wniesienia pozwu pozwana nie wykupiła weksla.

Nakazem zapłaty wydanym w dniu 14.02.2013 r. Sąd Okręgowy nakazał pozwanej T. D., aby zapłaciła na rzecz powoda M. D. kwotę 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10.08.2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1.250 zł tytułem opłaty sądowej w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wniosła w tymże terminie zarzuty.

Postanowieniem z dnia 21.12.2015 r. tut. Sąd przywrócił pozwanej termin do wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu w dniu 14.02.2013 r. w sprawie I Nc 102/13. Ponadto zwolnił pozwaną od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości oraz wstrzymał wykonanie w/w nakazu zapłaty.

Od powyższego nakazu zapłaty pozwana wniosła zarzuty (k. 46-55), domagając się uchylenia nakazu zapłaty w całości oraz oddalenia powództwa w całości. Ponadto wniosła o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu. Pozwana przytoczyła szereg zarzutów. W pierwszej kolejności przeciwko żądaniu pozwu zgłosiła zarzuty obiektywne:

1. zarzut braku zdolności wekslowej i zdolności do działań wekslowych w rozumieniu zdolności biernej do zaciągania zobowiązań wekslowych (niezależnie od zabezpieczającego charakteru wystawionego przez pozwaną weksla, co wynika wprost z pkt 8 umowy pożyczki) albowiem pozwana z uwagi na wiek 78 lat obecnie oraz brak rozeznania i brak świadomości co do podejmowanych czynności: zawarcia umowy pożyczki, w szczególności wystawienia weksla w dniu zawarcia umowy pożyczki pod dyktando osoby znajdującej się w biurze spółki oraz podpisania hipoteki na kwotę 100.000,00 zł, także w dniu zawarcia umowy pożyczki - hipoteki mającej zabezpieczać weksel (przy pożyczce 10.000,00 zł i spłaconych 3.000,00 zł na chwilę indosu - o czym powód wiedział) nie mogła zaciągnąć zobowiązania wekslowego z uwagi na ograniczoną zdolność do działań prawnych wobec ograniczenie zdolności umysłu, a którą to okoliczność - „otępienie umysłowe” potwierdza opinia psychologiczno - sądowa z dnia 12.10.2015 r. Tym samym pozwana nie posiadała i nie posiada zdolności do działań wekslowych, rozumianych jako własne działania prawne i nie może odpowiadać wekslowo;

2. zarzut braku zamiaru i prawnej możliwości skutecznego zaciągnięcia zobowiązania - zarówno co do zobowiązania podstawowego (umowy pożyczki, umowy hipoteki) jak i zobowiązania wekslowego - albowiem zamiarem pozwanej była jedynie pożyczka 5.000,00 zł, a do kwoty 10.000,00 zł została namówiona przez prezesa firmy pożyczkodawcy J. D. (syna powoda) w obecności powoda, a z uwagi na okoliczności przedstawione w pkt 1 zarzutów obiektywnych nie było prawnej możliwości - z czego zarówno prezes spółki pożyczkodawcy jak i powód doskonale zdawali sobie sprawę, a nawet więcej- pozostawali w złej wierze i mieli świadomość, iż działają w zмовie i na szkodę powódki, zarówno w chwili zawierania umowy pożyczki jak i nabywania weksla w drodze indosu;

3. zarzut braku wymaganej formy weksla (niezależnie od zabezpieczającego charakteru wystawionego przez pozwaną weksla, co wynika wprost z pkt 8 umowy pożyczki) albowiem skoro weksle wystawia osoba fizyczna i jest to umowa pożyczki - to istnieje zakaz stosowania elementu weksla „na zlecenie” a jedynie „nie na zlecenie” co ma zapobiegać właśnie indosowi, ale firma pożyczkodawcy nie okazała posiadanej koncesji na prowadzenie działalności kredytowej, podobnie firma poręczyciela - (...) Sp. z o.o., która prowadziła działalność bez wymaganego zezwolenia i aktualnie prowadzone jest śledztwo przez Prokuraturę Okręgową w Warszawie VI Wydział Przesłępczości Gospodarczej w sprawie sygn. akt VI Ds. 273/12, co wynika z pisma z dnia 13.08.2015 r. Zatem weksel wręczony pożyczkodawcy winien zawierać klauzulę „nie na zlecenie” lub inną równoznaczną i podlega zwrotowi, a nie przenoszeniu w drodze indosu. Są to zatem działania wbrew ustawie tj. przepisowi art. 41 ustawy z dnia 12.05.2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. 2011 nr 126 poz. 715);

4. zarzut wystawienia weksla bez wymaganego porozumienia m.in. co do zabezpieczającego charakteru weksla i warunków jego użycia, a nadto niezgodnie z porozumieniem wynikającym już tylko z umowy stron - powyższe okoliczności oraz fakt wystawienia weksla pod dyktando osoby znajdującej się w biurze spółki, którą pozwana odbierała jako pracownika spółki w obecności prezesa firmy pożyczkodawcy J. D. (syna powoda) i powoda, brak wymaganej deklaracji wekslowej - porozumienia wekslowego świadczą wprost o złej wierze i świadomym działaniu na szkodę pozwanej.

Kolejno pozwana podniosła zarzuty osobiste (subiektywne), odnoszące się zarówno do firmy pożyczkodawcy oraz powoda z uwagi na nabycie przez powoda weksla poprzez indos w złej wierze albowiem powód działał świadomie na szkodę pozwanej tj. miał świadomość, iż przez nabycie weksla pozbawia pozwaną słusznych zarzutów osobistych i w tym celu wyłącznie weksel nabywa, aby pozwana mimo przedstawionych niżej zarzutów osobistych musiała sumę wekslową zapłacić i ponieść szkodę, a zatem przeniesienie weksla nastąpiło wskutek porozumienia, a w istocie zмовy w celu uzyskania korzyści z wykorzystaniem sprawowanych funkcji i na szkodę dłużnika – pozwanej:

1. zarzut, że weksel był wystawiony tylko na zabezpieczenie umowy pożyczki stron z dnia 09.07.2012r. Nadto nie zisłciły się warunki, od których zgodnie z umową stron zależało zrobienie tylko przez wierzyciela - pożyczkodawcę

użytku z weksla; doszło do częściowego zaspokojenia długu zabezpieczonego wekslem a w szczególności dług zabezpieczony wekslem był znacznie mniejszy albowiem wynosił tylko 7.000,00 zł, a powstał z winy pożyczkodawcy (...) S.A. z siedzibą we W. przy ul. (...)/lb - bowiem brak było możliwości spłaty długu zgodnie z ustaleniem stron w siedzibie pożyczkodawcy wskutek jej likwidacji bez pozostawienia jakiegokolwiek informacji a zatem dług nie wynosił 100.000,00 zł, na którą to kwotę weksel opiewa. Stąd skoro weksel został wręczony pożyczkodawcy na zabezpieczenie spłaty umowy pożyczki, która to spłata miała trwać do roku czasu z możliwością jej przedłużenia do 24 miesięcy - to ma miejsce domniemanie, że został wręczony tylko celem zabezpieczenia zobowiązania a nie w miejsce zapłaty;

2. zarzut prolongaty albowiem zgodnie z umową dłużnika - pozwanej z pożyczkodawcą, przy której był obecny powód, który był także w tamtym czasie członkiem Rady Nadzorczej pożyczkodawcy oraz ojcem prezesa spółki pożyczkodawcy, znane im były warunki płatności pożyczki oraz możliwości prolongaty do 24 miesięcy niezależnie od opisanych wyżej okoliczności, a która to okoliczność prolongaty bezpośrednio związana była z prolongatą terminu płatności weksla i samej możliwości zrobienia użytku z weksla, był to bowiem weksel o charakterze zabezpieczającym;

3. zarzut częściowej zapłaty sumy wekslowej - albowiem już tylko mając na uwadze dokonane w dniu 8.08.2012 r., 10.09.2012 r., i 15.10.2012 r. wpłaty po 1.000 zł. miesięcznie – łącznie 3.000 zł miała miejsce spłata sumy wekslowej, a o okolicznościach uzgodnienia dokonywania spłat w siedzibie spółki powód wiedział, bo był obecny przy rozmowie i zawieraniu umowy pożyczki oraz wiedział, iż nie pozostawiono jakiegokolwiek informacji o nowej siedzibie spółki i w tym zakresie pozwana posiada roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia.

#### **Pozwana podniosła również zarzuty:**

1. **dokonania czynności prawnych w postaci: umowy pożyczki, zabezpieczenia wekslem wystawionym pod dyktando, ustanowienia umowy hipoteki, nie tylko sprzecznie z ustawami: art. 171 ust. 1 ustawy - Prawo Bankowe, m.in. art. 41 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim ( Dz.U. 2011, Nr 126,poz.715), m.in. art. 17 Prawo wekslowe, ale i poprzez dokonanie indosu w celu obejścia prawa z chęci osiągnięcia korzyści z wykorzystaniem sprawowanych funkcji - jako czynności nieważnych z mocy ustawy, w celu obejścia ustawy, w rozumieniu przepisu art. 58 § 1 k.c. oraz**

2. **zarzut dokonania opisanych wyżej czynności prawnych w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego także, jako czynności nieważnych w rozumieniu przepisu art. 58§2 k.c. - uwzględniając już tylko okoliczności przedstawione w uzasadnieniu zarzutu w części dot. powiązań osobowych (syn i ojciec -tu powód, jako członek Rady Nadzorczej pożyczkodawcy, obecny przy rozmowach, zawieraniu umowy pożyczki i wystawianiu weksla pod dyktando) i funkcji sprawowanych w firmach pożyczkodawcy, poręczyciela i przez powoda osobiście, z chęci osiągnięcia korzyści przy jednoczesnym działaniu na szkodę pozwanej.**

**W odpowiedzi na zarzuty pozwanej powód wskazał w pierwszej kolejności, że rozważa możliwości ugodowego zakończenia sporu, a w przypadku nie zawarcia ugody wniósł o utrzymanie w mocy nakazu zapłaty z dnia 14.02.2013 r. oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Powód wskazał, że nie sposób dopatrywać się braku zdolności wekslowej i zdolności do działań wekslowych. W chwili zaciągnięcia zobowiązania wekslowego pozwana była w pełnej kondycji umysłowej. Pozwana w momencie zaciągania zobowiązania wekslowego ustanowiła również hipotekę na nieruchomości, a trudno przypuszczać aby notariusz dokonujący czynności nie zauważył, że pozwana jest w stanie umysłowym, który wyłącza możliwość dokonania przez nią ważnej czynności prawnej. W ocenie powoda, pozwana w sposób prawidłowy rozumiała znaczenie dokonywanych przez siebie czynności. Pozwana wielokrotnie zawierała umowy pożyczki, zarówno z pierwotnym wierzycielem wekslowym, jak również z innymi podmiotami oferującymi usługi finansowe. Powód wskazał też, że to nie on wszczął egzekucję z nieruchomości, a jedynie przyłączył się do już toczącej się egzekucji zainicjowanej przez innego wierzyciela. Okazuje się,**

**że pozwana zaciągnęła wiele zobowiązań i nie liczyła się z obowiązkiem ich spłaty. Powód w żaden sposób nie działał w złej wierze nabywając weksel w drodze indosu, wbrew twierdzeniom powódki zawartym w zarzutach od nakazu zapłaty powód nigdy nie miał osobistej styczności z powódką, a tym samym nie namawiał jej do zaciągania jakichkolwiek zobowiązań, ani nie pozostawał w żadnej zmowie mającej na celu wyrządzenie powódce szkody majątkowej. Powód zaprzeczył także wszystkim pozostałym zarzutom przeciw jego roszczeniu zawartym w zarzutach od nakazu zapłaty. W ocenie powoda nie istnieją jakiegokolwiek okoliczności które miałyby wpływ i mogły przesądzać o nieważności zobowiązania wekslowego. Podkreślił, że pozwana zaciągnęła pożyczkę, której do tej pory nie spłaciła. W niniejszej sprawie argumentacja pozwanej opiera się przede wszystkim na zarzutach odnoszących się do umowy pożyczki, zawartej pomiędzy (...) S.A. z siedzibą we W. i pozwaną. Następnie weksel został nabyty w drodze indosu przez powoda zgodnie z przepisami prawa wekslowego. Powód nabywając weksel od remitenta nie miał obowiązku dowiadywać się o szczegółach okoliczności związanych z wystawieniem weksla, powód działał na podstawie zapewnienia remitenta, że wierzytelność wekslowa istnieje. Weksel ma charakter formalny i abstrakcyjny, powód w związku z tym nie miał jakiegokolwiek obowiązku sprawdzania wierzytelności wekslowej, ani dowiadywania się o okolicznościach faktycznych powstania zobowiązania wekslowego. Należy wskazać, że weksel na podstawie którego powód żąda zapłaty, w niniejszym postępowaniu, nie jest weksem in blanco, roszczenia powoda wynikają z weksla własnego, w całości wypełnionego przez pozwaną. Z tego też względu niniejsze postępowanie powinno ograniczać się jedynie do zbadania przesłanek formalnych weksla zgodnie z przepisami prawa wekslowego.**

**W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie. Nie doszło do ugodowego rozwiązania sporu. W toku postępowania pełnomocnicy stron nie kwestionowali, że doszło do zawarcia umowy pożyczki na kwotę 10.000 zł, przy czym pozwana kwestionowała stosunek prawny wynikający z poręczenia, zabezpieczenia weksem i hipoteki. Pełnomocnik powoda wskazał, że doszło do cesji podstawowego stosunku prawnego wynikającego z umowy pożyczki oraz weksla.**

W piśmie procesowym z dnia 19.09.2016 r. pozwana wniosła żądanie o ustalenie nieważności ze skutkiem ex tunc czynności prawnych – umowy pożyczki ponad obowiązek zwrotu kwoty 7.000 zł, weksla, ustanowienia hipoteki aktem notarialnym oraz przeniesienia wszelkich praw na mocy indosu oraz przejścia hipoteki na powoda z indosowanego weksla na mocy aktu notarialnego rep. A nr (...) z dnia 21.12.2012 r.

**Pismem z dnia 16.05.2016 r. prokurator Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu zgłosił swój udział w sprawie.**

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 9.07.2012 r. pozwana T. D. – pożyczkobiorca zawarła z (...) S.A. we W., reprezentowanym przez prezesa zarządu J. D. – pożyczkodawcą, umowę pożyczki. Pożyczkodawca udzielił na rzecz pożyczkobiorcy pożyczki w wysokości 10.000 zł. Okres trwania pożyczki określono na jeden miesiąc, przy czym zastrzeżono, że może zostać przedłużana co miesiąc do 24 miesięcy. Po tym terminie pożyczkobiorca zobowiązał się do spłaty kapitału, odsetek, prowizji, opłaty za poręczenie oraz wszystkich pozostałych kosztów wynikających z umowy na wskazany w umowie rachunek bankowy. Termin zwrotu pożyczki ustalono na 9.08.2012 r., przy czym zastrzeżono, że okres ten może zostać przedłużony maksymalnie do 9.08.2014 r. Ustalono, że oprocentowanie za udzielenie pożyczki wynosi 12% w skali roku, czyli 1% w okresie trwania pożyczki (pkt 6 umowy). Prowizję za udzielenie pożyczki określono na 1%, płatną wraz z odsetkami w terminie 9.08.2012 r., przy czym w przypadku przedłużenia pożyczki na następne miesiące odsetki wraz z prowizją są płatne co miesiąc do 17 dnia każdego miesiąca. Ustalono, że zabezpieczeniem spłaty pożyczki będzie podpisanie przez pozwaną weksla na dziesięciokrotność kwoty pożyczki. W przypadku terminowej spłaty pożyczki weksel będzie zwrócony pożyczkobiorcy lub zniszczony przez pożyczkodawcę. W przypadku braku

spląty pożyczki w terminie pożyczkodawca ma prawo wykorzystać weksel wysyłając go do Sądu z żądaniem zapłaty pełnej sumy z weksla, a także ma prawo sprzedać lub przekazać weksel i prawo z niego wynikające w dowolny sposób podmiotom lub osobom trzecim. Od niespłaconej w terminie raty pożyczkobiorca zapłaci pożyczkodawcy opłaty karne w wysokości 200 zł dziennie. W pkt 13 umowy wskazano, że pożyczkobiorca zleca firmie (...) sp. z o. o. poręczenie swojej pożyczki i zobowiązuje się zapłacić na rzecz pożyczkodawcy kwotę 1.000 zł miesięcznie za każdy miesiąc trwania umowy pożyczki za poręczenie. Ponadto zastrzeżono, że w wypadku opóźnień pożyczkobiorcy w spłacie pożyczki pożyczkodawca ma prawo wysłać jedno wezwanie dziennie do spląty pożyczki za pomocą poczty tradycyjnej oraz mailowej, raz dziennie telefonicznie upomnieć pożyczkobiorcę do spląty pożyczki oraz wysłać sms-y przypominające o zaległości. Wskazano, że za każdą z tych czynności pożyczkodawca ma prawo naliczyć opłatę w wysokości 100 zł (pkt 14-16). W podsumowaniu umowy pożyczki wskazano, że rata przy splącie całkowitej wynosi 11.000 zł, całkowita rata przy przedłożeniu na kolejny miesiąc 1000 zł, zaś całkowity koszt pożyczki wynosi 10% w skali miesiąca, to jest 1000 zł miesięcznie plus kapitał początkowy 10.000 zł.

***W dniu 9.07.2012 r. pozwana T. D. na zabezpieczenie powyższej pożyczki wystawiła na rzecz (...) S.A. z siedzibą we W. weksel własny na zlecenie bez protestu na kwotę 100.000 zł, z określeniem terminu płatności na dzień 9.08.2012 r.***

***W dniu 9.07.2012 r. przed notariuszem J. P., w akcie notarialnym rep. A nr (...), pozwana T. D. ustanowiła na nieruchomości w miejscowości W., stanowiącą działkę nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej prowadzi księgę wieczystą nr (...), hipotekę w kwocie 100.000 zł na zabezpieczenie wierzytelności o zapłatę kwoty 100.000 zł wynikającej z wystawionego przez nią weksla na zlecenie na kwotę 100.000 zł płatnych do dnia 9.08.2012 r. na rzecz wierzyciela – spółki pod firmą (...) S.A. z siedzibą we W.. W imieniu spółki (...) S.A. we W. działał J. D., syn M. i G., zamieszkały we W., jako prezes jednoosobowego zarządu uprawniony do samodzielnej reprezentacji spółki.***

***Dowód: oryginał weksla wraz z kserokopią: k. 17-18, 4, umowa pożyczki z dnia 09.07.2012 r.: k. 26-27, akt notarialny rep A nr (...): k. 29-32***

Powód M. D. jest ojcem J. D. – byłego prezesa zarządu (...) S.A. we W., który w imieniu spółki zawarł umowę pożyczki z pozwaną. W tym czasie M. D. był członkiem Rady Nadzorczej (...) S.A. we W.. Kwota 10.000 zł pożyczki, na którą opiewała umowa, została wręczona pozwanej przez J. D..

#### ***Okoliczność niesporna.***

W dniach 8.08.2012 r., 10.09.2012 r. oraz 15.10.2012 r. pozwana T. D. wpłaciła gotówką (...) S.A. we W. kwoty po 1000 zł. Przyjęcie kwoty 1000 zł w dniu 15.10.2012 r. pokwitował osobiście J. D..

***Po częściowej splącie, dług pozwanej z tytułu pożyczki wynosił 7.000 zł. Pozwana pojawiała się w siedzibie spółki chcąc dokonać kolejnych spląt, jednak spółka zmieniła siedzibę, a pozwana nie uzyskała informacji, gdzie obecnie spółka działa.***

***Okoliczność niesporna, a nadto dowód: pokwitowania wpłat z 08.08.2012r., 10.09.2012 r. i 15.10.2012 r.: k. 33-34***

***W dniu 21.12.2012 r. spółka (...) S.A. we W. na odwrocie weksla wskazała, że ustępuje bez odpowiedzialności za zapłatą na rzecz M. D. zamieszkałego we W.. W tym samym dniu przed notariuszem M. R., za rep. A nr (...), M. D. i J. D., działający jako prezes zarządu uprawniony do jednoosobowej reprezentacji w imieniu spółki (...) S.A. we W., powołując się na weksel własny wystawiony 9.07.2012 r. na rzecz spółki przez T. D. opiewający na kwotę 100.000 zł, którego płatność zabezpieczona jest hipoteką umowną do kwoty 100.000 zł ujawnioną w dziale IV księgi wieczystej nr (...), opatrzony indosem, oświadczyli, iż na mocy opisanego indosu w/w spółka***

**przeniosła wszelkie prawa z wyżej opisanego weksla na rzecz M. D.. Ponadto w akcie notarialnym M. D. wniósł o zmianę wierzyciela hipotecznego w dziale IV księgi wieczystej nr (...) poprzez wpisanie go (M. D.) w miejsce spółki (...) S.A. we W..**

**Dowód: oryginał weksla wraz z kserokopią: k. 17-18, 4, wypis aktu notarialnego rep A nr (...): k. 139-143**

Pismem z dnia 30.09.2014 r. pozwana została zawiadomiona o wszczęciu egzekucji na wniosek wierzyciela M. D., prowadzonej przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Środzie Śląskiej A. K., pod sygn. akt Km 719/14 na podstawie nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu w dniu 14.02.2013 r., sygn. akt I Nc 102/12.

Pismem z dnia 7.06.2015 r. T. D. złożyła w prokuraturze Rejonowej Wrocław – Krzyki we Wrocławiu zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez J. D. i M. D., w którym wskazała, że wykorzystując jej podeszły wiek i niewiedzę zawarła z nią umowę w celu udzielenia pożyczki, co zupełnie inaczej zostało jej przedstawione ustnie, a inaczej w przedstawionych jej do podpisania dokumentach. Pożyczka została udzielona na kwotę 10.000, którą miała spłacać przez 10 miesięcy w ratach miesięcznych w wysokości 1.000 zł i tak spłacała ją przez trzy miesiące. Wskazała, że nie mogła spłacać dalszych rat, ponieważ firma wyprowadziła się ze znanego jej adresu. Wskazała, że niezrozumiała i niezgodne z prawem była przekazanie jej długów M. D..

Pismami z dnia 28.07.2015 r. pozwana T. D. złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych umowy pożyczki z dnia 9.07.2012 r., wystawionego w tym dniu weksla in blanco i ustanowionej hipoteki powołując się na brak swobody w podjęciu decyzji. Pierwsze z oświadczeń zostało doręczone (...) S.A. we W. 29.07.2015 r., zaś oświadczenie skierowane do M. D. w dniu 31.07.2015 r. odebrał jego syn J. D..

W toku postępowania przygotowawczego w dniu 12.10.2015 r. sporządzona została opinia psychologiczno-sądowa dotycząca T. D., w której w podsumowaniu wskazano, że T. D. nie była w stanie zrozumieć treści umów pożyczkowych o ile zasady były inne, odbiegały od znanych jej do tej pory sytuacji, a będąc szczególnie podatna na sugestie, zwłaszcza w sprawach dla niej trudnych, zawierzyła pożyczkodawcy nie poddając niczego krytyce.

W oświadczeniu z dnia 22.06.2016 r. M. D. wskazał, że wyraża on zgodę na wykreślenie hipoteki w kwocie 100.000 zł z księgi wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej,

W dniu 30.08.2016 r. J. D. zostały postawione zarzuty popełnienia czynów z art. 286 § 1 k.k., art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 299 § 5 k.k. oraz art. 18 § 2 w zw. z art. 286 § 1 k.k., które zostały popełnione na szkodę T. D..

T. D. złożyła wniosek o złożenie do depozytu sądowego kwoty 7.000 zł, który rozpatrywany jest przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Krzyków, pod sygn. akt I Ns 267/16.

**Okoliczności niesporne, a nadto dowód: dokumenty zgromadzone w aktach sprawy Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Krzyków, sygn. akt I Ns 267/16, zawiadomienie o wszczęciu egzekucji z dnia 30.09.2014 r.: k. 35, protokół opisu i oszacowanie nieruchomości: k. 36-39; zawiadomienie o przestępstwie z dnia 7.06.2015 r.: k. 40, opinia psychologiczno - sądowa z 12.10.2015 r.: k. 42; oświadczenia z dnia 28.07.2015 r. z dowodem nadania i doręczenia: k. 65-68, pismo Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu z dnia 15.11.2016 r.: k. 166-167, oświadczenie powoda z dnia 22.06.2016 r.: k. 127-128.**

**Sąd zważył, co następuje:**

Zarzuty podniesione przez pozwaną okazały się częściowo zasadne, co skutkowało uchyleniem nakazu zapłaty oraz zasądzeniem w części dochodzonego przez powoda roszczenia.

Wskazać na wstępie należy, że pozwana podniosła szereg zarzutów, odnoszących się zarówno do stosunku wekslowego (obiektywne), jak i stosunku podstawowego. W odpowiedzi na zarzuty powód wskazał jedynie, że jako nabywca weksla działał na podstawie zapewnień remitenta, że wiarytelność weksla istnieje i nie miał obowiązku sprawdzenia okoliczności faktycznych powstania zobowiązania wekslowego. W żaden sposób nie odniósł się do stosunku podstawowego, a to umowy pożyczki z dnia 9.07.2012 r. łączącej remitenta z pozwaną, wskazując jedynie, że pozwana pożyczki tej nie spłaciła. W tym miejscu należy zaznaczyć, że zastrzeżenie poczynione przez powoda, że zaprzecza wszystkim zarzutom przeciw jego roszczeniu zawartych w zarzutach od nakazu zapłaty należało uznać za nieskuteczne. W świetle ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego jest to ogólne zaprzeczenie, które nie stanowi skonkretyzowanego zarzutu – odniesienia się co do twierdzeń strony przeciwnej. Fakty i dowody związane z konkretnymi okolicznościami, z którymi się strona nie zgadza powinna ona wskazać, jeśli ma to służyć obronie jej racji. Powód powinien ustosunkować się do twierdzeń pozwanej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2009 r., sygn. III CSK 341/08, LEX nr 584753).

Podkreślenia przy tym wymaga, że w toku postępowania strony nie kwestionowały faktu zawarcia umowy pożyczki w wysokości 10.000 zł. Pozwana w istocie uznała swój obowiązek zwrotu pożyczkodawcy pozostałej do spłaty kwoty pożyczki, tj. kwoty 7.000 zł, co wiązało się ze złożeniem przez nią wniosku o przyjęcie tej kwoty do depozytu sądowego, z uwagi na wątpliwości co do osoby uprawnionej do przyjęcia pozostałej części pożyczki.

W rozpatrywanej sprawie weksel, stanowiący podstawę żądania zapłaty był wekslem gwarancyjnym (kaucyjnym), wystawionym dla zabezpieczenia roszczeń remitenta wynikających z umowy pożyczki z dnia 9.07.2012 r. udzielonej na kwotę 10.000 zł. Wystawca nie wyłączył możliwości indosowania weksla. Weksel po uzupełnieniu został indosowany przez remitenta na rzecz innego podmiotu, tj. powoda.

Zgodnie z art. 11 ustawy z dnia 28.04.1936 r. Prawo wekslowe (t.j. Dz.U z 2016 r. poz. 160 ze zm.) każdy weksel można przenieść przez indos, chociażby nie był wystawiony wyraźnie na zlecenie. Przeniesienie weksla in blanco może nastąpić przez proste wręczenie, przez indos, zarówno przed uzupełnieniem weksla, jak i po jego uzupełnieniu, jeżeli wystawca weksla nie zakazał jego indosowania lub przez umowę przelewu wiarytelności. W ocenie Sądu sam fakt przejścia na powoda wystawionego przez pozwaną weksla w drodze indosu, nie budzi wątpliwości. Prawo wekslowe w art. 13 określa formę indosu, który powinien być napisany na wekslu lub na złączonej z nim karcie dodatkowej (przedłużku) i podpisany przez indosanta. Indos może nie wymieniać indosatariusza lub może ograniczać się tylko do podpisu indosanta (indos in blanco). W tym przypadku indos jest ważny tylko, jeżeli został napisany na odwrotnej stronie weksla lub na przedłużku. W niniejszej sprawie indos został napisany na odwrocie weksla i zawiera wskazanie firmy oraz imienia i nazwiska indosanta i indosatariusza. Tym samym, w ocenie Sądu, należy uznać go za skuteczny. Powód przedkładając oryginał weksla z indosem na jego odwrocie, nie musiał wykazywać w inny sposób jego skuteczności. Przepis art. 14 prawa wekslowego stanowi, iż indos przenosi wszystkie prawa z weksla co oznacza w praktyce, że indosatariusz nabywa zasadniczo wszystkie prawa z weksla niezależnie od tego, czy przysługiwały one indosantowi. Zatem samo wykazanie, iż zobowiązanie zabezpieczone wekslem in blanco opiewało na inną sumę niż wpisana na wekslu nie odnosi skutku wobec indosatariusza, indos bowiem nie przenosi praw wynikających ze stosunków prawnych, co wynika z formalizmu prawa wekslowego.

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwana - dłużnik wekslowy odwołała się do stosunku podstawowego, wywodząc z niego zarzuty odnośnie sposobu ukształtowania zobowiązania wekslowego poprzez uzupełnienie weksla niezgodnie z porozumieniem (art. 10 Prawa wekslowego), zarzuty osobiste przysługujące jej przeciwko indosantowi, w tym spisanie umowy pożyczki niezgodnie z ustaleniami stron oraz wykorzystanie braku świadomości pozwanej, podnosząc, że fakt pokrewieństwa i obecność powoda w czasie zawarcia umowy oraz wypełnienia weksla wyłącza ochronę z art. 17 prawa wekslowego.

Jak podkreśla się w orzecznictwie indos jest umową o podwójnym skutku - przenosi własność weksla, wiarytelność wekslową i zobowiązanie do zapłaty weksla. Zobowiązanie i rozporządzenie ma w tym wypadku charakter abstrakcyjny, co zapewnia większą ochronę nabywcy wiarytelności, w tym wyłączenie zarzutów osobistych dłużnika wobec zbywcy. Podkreślenia wymaga jednak, że indos przenosi tylko wszystkie prawa z weksla łącznie

z wierzytelnością wekslową, nie przenosi wierzytelności w stosunku podstawowym, która może być przedmiotem samodzielnej umowy przelewu. Weksel jest wystarczającym dowodem istnienia stosunku wekslowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29.05.2014 r., V CSK 400/13, LEX nr 1483965).

W oparciu o art. 10 prawa wekslowego dopuszczalne jest podniesienie szczególnej kategorii zarzutów wiążących się z ukształtowaniem wierzytelności wekslowej odmiennie od uzgodnionego, jeżeli prowadzi to do niekorzystnych dla dłużnika skutków. Niezgodność z porozumieniem wekslowym dokonanego uzupełnienia weksla nie wpływa na istnienie i treść zobowiązania wekslowego i - co do zasady - dłużnik wekslowy odpowiada w granicach wynikających z weksla, a nie porozumienia, stąd po obrocie wekslem in blanco po uzupełnieniu, dla zapewnienia ochrony nabywcy będącego w dobrej wierze, możliwe jest odwoływanie się przez dłużnika do zarzutu niezastosowania się do porozumienia tylko w wypadku wykazania nabycia weksla w złej wierze albo dopuszczenia się przy nabyciu rażącego niedbalstwa.

W myśl zaś art. 17 prawa wekslowego osoby, przeciw którym dochodzi się praw z weksla, nie mogą wobec posiadacza weksla zasłaniać się zarzutami, opartymi na swych stosunkach osobistych z wystawcą lub posiadaczami poprzednimi, chyba że posiadacz, nabywając weksel, działał świadomie na szkodę dłużnika. Zatem dłużnik może w zasadzie zgłaszać tylko zarzuty, które wynikają z treści samego weksla lub z bezpośrednich stosunków prawnych wynikających między powodem a pozwanym w procesie cywilnym. Prawo wekslowe wyłącza możliwość podnoszenia zarzutów, opartych na osobistych stosunkach dłużnika wekslowego z wystawcą i poprzednimi posiadaczami weksla. Zasada ta wynika z abstrakcyjnego i formalnego charakteru weksla. Ma ona na celu ochronę bezpieczeństwa obrotu i zarazem ułatwienie obiegu weksla. Osoba trzecia nabywająca weksel w sposób właściwy prawu wekslowemu powinna zasadniczo móc polegać, gdy chodzi o treść uzyskiwanego prawa, na tekście weksla. Szczególnego podkreślenia wymaga, że zobowiązanie wekslowe ma charakter samodzielny i abstrakcyjny, czyli niezależny od podstawy prawnej, która spowodowała jego wystawienie.

Jak trafnie podkreśla się w doktrynie i orzecznictwie zarzut wypełnienia weksla in blanco niezgodnie z zawartym porozumieniem może być skuteczny wobec osoby, która otrzymała weksel bezpośrednio od wystawcy i uzupełniła go albo nabyła weksel in blanco niewypełniony (por. orzeczenie SN z dnia 25.06.1931 r., I C 606/31, OSP 1932, poz. 445) albo nabyła weksel wystawiony in blanco już po jego wypełnieniu, jednakże wiedziała o tym, iż weksel został wypełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem. Ponieważ prawo wekslowe nie definiuje dobrej lub złej wiary przy nabyciu weksla, należy zastosować art. 7 k.c., zgodnie z którym jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, przyjmuje się istnienie dobrej wiary. W złej wierze będzie zatem osoba, która powołując się na określone prawo lub stosunek prawny je uzasadniający wie, że prawo lub stosunek prawny nie istnieje, albo wprawdzie tego nie wie, ale jej braku wiedzy nie można w konkretnych okolicznościach uznać za usprawiedliwiony. W przypadku weksla in blanco za nabywcę w złej wierze należy uznać osobę, która w chwili nabycia weksla wiedziała, że jej poprzednik uzupełnił weksel w sposób niezgodny z porozumieniem i to na niekorzyść tego, kto weksel podpisał, np. na wyższą sumę, z wcześniejszym terminem płatności lub że indosatariusz w chwili nabywania weksla wiedział o gwarancyjnym charakterze weksla i o tym, że nie zaistniało jeszcze zdarzenie uzasadniające zaspokojenie się z tego weksla. W tym miejscu należy wskazać, że w postępowaniu nakazowym, w jego fazie zapoczątkowanej wniesieniem zarzutów od nakazu zapłaty, dochodzi do przerwania ciężaru dowodu na stronę pozwaną (tak wyrok SN z 21.10.2010 r., IV CSK 109/10, Legalis). Tym samym ciężar dowodu zawarcia umowy regulującej sposób wypełnienia weksla oraz wypełnienia weksla niezgodnie z umową ciąży na wekslowo zobowiązanym (por. I. Heropolitańska, Komentarz do art. 17 prawa wekslowego, Lex/el 2011). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10.03.2011 r., V CSK 298/10, Palestra 2011/5-6/157, dla zastosowania art. 17 prawa wekslowego nie wystarcza tylko wiedza nabywcy z chwili nabycia weksla o istnieniu zarzutów wobec dłużnika wekslowego, ale niezbędna jest także świadomość działania nabywcy na szkodę dłużnika wekslowego.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 21.04.2010 r., V CSK 369/09, Lex 602332, Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż wskazane w art. 17 ustawy prawo wekslowe nabycie weksla świadomie na szkodę dłużnika zachodzi wtedy, gdy indosatariusz nabywając weksel działa świadomie na szkodę dłużnika tj. wiedząc o istnieniu zarzutów dłużnika wynikających ze stosunku podstawowego nabywa weksel w celu uniemożliwienia dłużnikowi podniesienia tych zarzutów. Wymagany



jest zatem kwalifikowany zły zamiar i zła wiara indosatariusza. Zgodnie natomiast z poglądami doktryny (por. komentarz do prawa wekslowego I. Rosenbluth, Wydawnictwo PIA PRINT s.c. Warszawa 1994) artykuł 10 prawa wekslowego wymaga aż rażącego niedbalstwa. Nie można zatem pójść tak daleko, ażeby w każdym przypadku ten, który nabywa weksel już po jego wypełnieniu miał obowiązek sprawdzenia u podpisanego na wekslu czy wypełniono go zgodnie z zawartym porozumieniem, nawet mimo, iż wie, że weksel był podpisany jako weksel in blanco. Złą wiarę lub rażące niedbalstwo w przypadku nabycia praw z weksla należy nadto ocenić według chwili nabycia weksla jako stan psychiczny osoby manifestujący się w uzasadnionym okolicznościami przekonaniu o nieistnieniu tego prawa.

W ocenie Sądu stan faktyczny analizowanej sprawy, poza wszelkimi wątpliwościami pozwala na przyjęcie, że powód miał pełną wiedzę zarówno o okolicznościach zawarcia umowy pożyczki z dnia 9.07.2012 r., jak i wypełnienia weksla ją zabezpieczającego. Powód jest ojcem prezesa zarządu spółki - (...) S.A we W., który udzielił pozwanej pożyczki. Przedmiotowy weksel został wystawiony na rzecz wskazanej spółki. Choć sam fakt pokrewieństwa nie może świadczyć o złej wierze powoda, to jednak mając na względzie pozostałe okoliczności towarzyszące, a to że według twierdzeń pozwanej był on obecny w czasie zawarcia umowy oraz wypełniania weksla, uczestniczył w rozmowach z powódką, a nadto że był w tym czasie członkiem Rady Nadzorczej spółki, czyli musiał współpracować z synem w ramach działalności spółki, wskazuje że nabywając weksel dopuścił się co najmniej rażącego niedbalstwa, a także świadomego działania na szkodę dłużnika. Powód znał treść umowy pożyczki oraz ustalenia z powódką w przedmiocie wypełnienia zabezpieczającego ją weksla, albo mógł bez najmniejszych trudności uzyskać te informacje. Powyższe wnioski Sądu potwierdza również fakt, że z materiału dowodowego nie wynika, aby powód za przeniesienie na niego praw z weksla zapłacił jakąkolwiek określoną kwotę zbywcy weksla. Całokształt okoliczności pozwala uznać, że działanie powoda było uzgodnione z remitentem i miało na celu uniemożliwienie powołania się przez pozwaną na zarzuty dotyczące stosunku podstawowego. Jak wynika z ugruntowanych poglądów doktryny, takie świadome działanie na szkodę dłużnika ma miejsce wówczas, gdy nabywca weksla w chwili jego nabywania wiedział o istnieniu po stronie dłużnika podstaw do zarzutu wobec poprzedniego posiadacza i miał świadomość możliwości wyrządzenia dłużnikowi szkody lub się na to godził. Przy czym należy przyjąć, że każde pozbawienie dłużnika przysługujących mu zarzutów jest działaniem na jego szkodę (por. M. Czarnecki L. Bagińska Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz Warszawa 2008 str.294). Z kolei Sąd Najwyższy uznaje, że działanie na szkodę dłużnika wekslowego istnieje nie tylko wtedy, gdy indosant i przyjemca weksla działają rozmyślnie na szkodę dłużnika, lecz także wtedy, gdy mają świadomość, że z ich działania (z indosu) powstać może dla dłużnika szkoda (por. orzeczenie z dnia 2.05.1929 r., Rw.275/29, OSP 1929 poz.511). Nabywca weksla działa świadomie na szkodę dłużnika, gdy w chwili nabycia weksla wie o istnieniu po stronie dłużnika podstawy do zarzutu wobec poprzedniego posiadacza weksla i nabywając weksel, chce pozbawić dłużnika, ze szkodą dla niego, możliwości podniesienia tego zarzutu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21.10.1998r. II CKN 10/98 Lex 34883).

Konsekwencją uznania działania powoda na szkodę pozwanej jest stosowanie przepisu art. 17 prawa wekslowego, dającego w takiej sytuacji podstawę do zasłaniania się przez dłużnika zarzutami opartymi na stosunkach osobistych z wystawcą. Tym samym pozwana mogła podnieść wszelkie zarzuty, jakie przysługiwały jej na podstawie prawa cywilnego z tytułu stosunku prawnego, będącego podstawą wystawienia i wręczenia weksla (por. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 21.11.1934 r., C II 1734/34 i Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 23.03.2010 r., VI ACa 937/09, Lex 603441).

Po wniesieniu zarzutów związanych z czynnością prawną będącą podstawą wręczenia weksla, spór z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego przenosi się na płaszczyznę prawa cywilnego, co w omawianej sprawie pozwalało na rozważenie zarzutów podniesionych przez pozwaną, a dotyczących umowy pożyczki.

Niezależnie od powyższych rozważań zauważyć należy, że według twierdzeń powoda doszło również do cesji podstawowego stosunku prawnego wynikającego z umowy pożyczki. Ponadto w akcie notarialnym rep. A nr (...) z dnia 21.12.2012 r. (...) S.A. we W. oraz powód oświadczyli, iż na mocy indosu spółka przeniosła wszelkie prawa z weksla wystawionego przez T. D. na rzecz M. D.. W przypadku gdy niezależnie od indosu doszło do przelewu wierzytelności zabezpieczanej wekslem (ewentualnie stanowiącej gospodarczy powód indosu dokonanego na zbywcę weksla), ograniczenie z art. 17 prawa wekslowego nie znajduje zastosowania od momentu takiego przelewu. Dłużnik może wtedy podnosić przeciwko posiadaczowi wszelkie zarzuty, jakimi dysponował w stosunku do indosanta, np.

zarzut częściowej zapłaty sumy wekslowej niewidocznej w treści weksla (por. wyrok SN z 26.04.2012 r., III CZP 6/2012, LexisNexis nr 3853935, OSNC 2012, nr 12, poz. 137; wyrok SN z 25.11.2010 r., I CSK 387/2010, LEX nr 688660). Tym samym również i na tej podstawie możliwym było podnoszenie zarzutów ze stosunku podstawowego.

Wobec powyższego zarzuty pozwanej przenosiły spór na grunt stosunku zobowiązaniowego, jaki istniał pomiędzy nią, a (...) S.A. we W..

Podniesienie przez dłużnika zarzutów wynikających ze stosunku cywilnego łączącego wystawcę i remitenta, zmusza powoda - w celu ich zwalczenia - do powoływania się na okoliczności faktyczne dotyczące tego stosunku oraz na przepisy prawne ten stosunek normujące. W ten sposób spór z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego, na którym oparty był pozew wniesiony w postępowaniu nakazowym, przenosi się na płaszczyznę stosunku podstawowego. Ten ostatni bowiem stosunek rozstrzyga o tym, czy i w jakim zakresie istnieje po stronie dłużnika zobowiązanie wekslowe zaciągnięte wobec wierzyciela w celu zabezpieczenia wierzytelności cywilnej. Omawianą łączność wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 7.01.1967 r., III CZP 19/66 (OSNCP 1968/5 poz. 79). Wynika z niej swoisty priorytet stosunku „podstawowego” wobec stosunku wynikającego z weksla gwarancyjnego. Właśnie ta możliwość obrony pozwanego w postępowaniu nakazowym jest przejawem tego priorytetu. Dłużnik może bez ograniczeń powoływać się na zarzuty pozawekslowe, wynikające ze stosunku podstawowego. Stosunek cywilnoprawny rozstrzyga o tym, czy i w jakim zakresie istnieje po stronie dłużnika zobowiązanie wekslowe zaciągnięte wobec wierzyciela w celu zabezpieczenia wierzytelności cywilnoprawnej, może więc stanowić podstawę obrony dłużnika wekslowego przed powództwem, którego podstawę stanowi sam weksel (M. Czarnecki, L. Bagińska: Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz, C.H. Beck, 2 wydanie, str. 44-45; A. Szpunar: Komentarz do prawa wekslowego i czekowego, Wyd. Prawnicze, 3 wydanie, str. 103). Weksel własny in blanco o charakterze gwarancyjnym nie może bowiem być uzupełniony, gdy nie zajdą określone w deklaracji okoliczności, uzasadniające jego wypełnienie.

Podniesienie tego rodzaju zarzutów ze stosunku podstawowego łączącego strony nie powoduje, iż proces o zapłatę wynikającą z weksla traci charakter procesu wekslowego, nie powoduje również utraty przez posiadacza formalnej i materialnej legitymacji wekslowej, ma jednak znaczenie dla rozkładu ciężaru dowodu. To na dłużniku wekslowym, a nie na posiadaczu weksla spoczywa ciężar dowodu, iż suma wekslowa została wpisana w niewłaściwej wysokości. Zgodnie bowiem z art. 10 ustawy prawo wekslowe dłużnik wekslowy może powoływać się na fakt wypełniania weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem wekslowym, musi jednak tę okoliczność udowodnić. To dłużnik wekslowy ponosi ciężar dowodu w kwestii wykazania, że weksel jest wypełniony niezgodnie z porozumieniem i umową stron; może go przeprowadzić za pomocą wszelkich środków dowodowych, (por. orzeczenie SN z 24.02.1928r., I C2161/27). Zgodnie natomiast z art. 10 ustawy prawo wekslowe podniesienie przez pozwaną zarzutów ze stosunku „podstawowego” zobowiązuje powoda do złożenia oświadczenia co do nich (art. 210 § 2 kpc). Oświadczenie to - siłą rzeczy - polega na przytoczeniu dalszych faktów dotyczących stosunku „podstawowego” uzasadniających, w związku z odpowiednimi przepisami prawa cywilnego, roszczenie cywilnoprawne z tego stosunku.

Towarzysząc najczęściej wekslowi in blanco deklaracja wekslowa powinna określać stosunek prawny, na zabezpieczenie którego został wręczony weksel. Powinna też zawierać określenie, do jakiej kwoty odbiorca może uzupełnić weksel. Zatem w przypadku weksli gwarancyjnych uznać zwykle należy, że wystawca upoważnił posiadacza weksla do takiego wypełnienia weksla, które wynika z wiążącego strony stosunku podstawowego, a w szczególności, że upoważnił go do wypełnienia weksla na sumę odpowiadającą zadłużeniu wystawcy z tego stosunku podstawowego. Taki jest bowiem zwykle cel wręczenia weksla in blanco. Natomiast wypełnienie weksla na wyższą kwotę byłoby zazwyczaj działaniem niezgodnym z porozumieniem stron. Podobnie wypowiedział się SN w wyroku z 15.09.1964 r. (I CR 103/64), wskazując, że w przypadku braku porozumienia co do warunków wypełnienia weksla in blanco posiadacz może go wypełnić na każdą kwotę odpowiadającą jego należności, na zabezpieczenie której weksel został wystawiony. Zbliżony pogląd wyraził SN w wyroku z 24.11.2010 r. (II CSK 296/10), stwierdzając, że o wysokości sumy wekslowej decyduje zwykle wysokość roszczenia wierzyciela ze stosunku podstawowego. Istnienie stosunku podstawowego i jego treść jest więc kontekstem, do którego trzeba sięgać, rekonstruując wolę stron. Treść stosunku podstawowego staje się więc punktem odniesienia, gdy do ustalania treści porozumienia dochodzi w drodze wykładni oświadczeń woli.

Sąd ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie oparł się na dowodach z przedłożonych dokumentów, w tym zwłaszcza na treści umowy pożyczki, pokwitowaniach przelewów i odbioru kwot pieniężnych, umów notarialnych oraz dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy I Ns 884/15 Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia, przekazanych do Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Krzyków we Wrocławiu i zadekretowanych pod sygn. akt I Ns 267/16.

Z umowy pożyczki z dnia 9.07.2012 r. wynika, że zabezpieczeniem spłaty pożyczki udzielonej w wysokości 10.000 zł, będzie podpisanie przez pozwaną weksla na dziesięciokrotność kwoty pożyczki. W przypadku terminowej spłaty weksel miał być zwrócony lub zniszczony. W przypadku braku spłaty pożyczki w terminie wskazano, że pożyczkodawca ma prawo wykorzystać weksel. Termin zwrotu pożyczki zastał określony na dzień 9.08.2012 r., z możliwością prolongaty.

Pozwana podpisała weksel wypełniony na kwotę 100.000 zł, tj. dziesięciokrotność kwoty pożyczki, w którym wskazano termin płatności na dzień 9.08.2012 r. Po wypełnieniu weksla nie wezwano powódki do jego wykupienia. Ta chcąc spłacić resztę kwoty pożyczki, tj. 7.000 zł, wystąpiła o wyrażenie zgody na złożenie tej kwoty do depozytu sądowego, z uwagi na wątpliwości kto jest obecnym wierzycielem z umowy pożyczki.

W tym miejscu należy zauważyć, że termin spłaty pożyczki został jasno wskazany w umowie. Strony dopuściły możliwość prolongaty terminu spłaty, jednak w toku postępowania w żaden sposób nie wykazano, że do takiej prolongaty doszło. Powyższych postanowień umowy nie sposób odczytywać w oderwaniu od treści całej umowy pożyczki z 9.07.2012 r. Zgodnie z pkt 8 weksel jednoznacznie miał zabezpieczać spłatę pożyczki i choć miał on zostać wypełniony na dziesięciokrotność kwoty pożyczki, celem jego wystawienia było zabezpieczenie kwoty pożyczki, a to 10.000 zł. Zauważyć należy, że z umowy pożyczki i zawartej w niej deklaracji wekslowej (pkt 8 i 9) nie wynika by weksel miał zabezpieczać roszczenia z tytułu oprocentowania pożyczki, prowizji za udzielenie pożyczki czy też innych opłat wskazanych w umowie. Należy przy tym zauważyć, że umowy zawierane z konsumentami podlegają ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385<sup>1</sup> k.c., który stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Dalej, przepis ten stanowi, że nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4). Po dokonaniu, w świetle powyższego, analizy treści umowy pożyczki łączącej strony, zdaniem Sądu, niedozwolone jest obciążanie pozwanej w umowie opłatami z tytułu kosztów monitów, wezwań i innych czynności windykacyjnych, które były znacznie zawyżone i nie odpowiadały wysokości rzeczywiście poniesionych kosztów, czego powód w żaden sposób nie udowodnił. Tym samym brak było jakiegokolwiek uzasadnienia i powiązania ekonomicznego wskazanych w umowie kwot, z rzeczywistymi kosztami poniesionymi przez pożyczkodawcę w związku z dochodzeniem przedmiotowego roszczenia. Sąd uznał, że postanowienia umowne obciążające pozwaną kosztem czynności windykacyjnych, stanowią więc niedozwoloną klauzulę umowną, a tym samym pozwanej nie wiążą. Zdaniem Sądu, wątpliwe było również zobowiązanie pozwanej zawarte w umowie, w zakresie obowiązku zapłaty prowizji za udzielenie pożyczki, opłat karnych w wysokości 200 zł w stosunku dziennym od niespłaconej w terminie raty oraz opłaty w wysokości 1000 zł miesięcznie za poręczenie pożyczki przez firmę (...) sp. z o.o. Powód nie wykazał jakiego typu jest to prowizja oraz skąd wynika jej wysokość, ani też czy umowa poręczenia w rzeczywistości została zawarta. Zupełnie niezrozumiałym jest obciążanie pozwanej tego typu opłatami. Zdaniem Sądu, pożyczkodawca kształtując stosunek prawny – na co pozwana nie miała wpływu – w taki sposób, że znaczną część kwoty podlegającej zwrotowi stanowiąc miałyby prowizje i opłaty dodatkowe, naruszyła dodatkowo przepis art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. Należności te mogą bowiem w istocie stanowić ukryte odsetki kapitałowe, będąc de facto dodatkowym wynagrodzeniem za udzielenie pożyczki lub też karą umowną za niewykonanie przez pozwaną pieniężnego zobowiązania z tytułu zwrotu pożyczki, a ich wysokość

przekracza wysokość odsetek maksymalnych określonych w podanym wyżej przepisie. Niezależnie zatem od kwestii wymagalności roszczenia wekslowego w kontekście jego gwarancyjnego charakteru, powodowi przysługiwałoby z tego tytułu jedynie roszczenie o zwrot udzielonej pożyczki i odsetek. Powód nie udowodnił przy tym co składa się na sumę wekslową w wysokości dochodzonej w pozwie, co w kontekście zarzutów pozwanej odnoszących się do stosunku podstawowego miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Bezsporne było w sprawie związanie stron umową pożyczki, na którą powołała się w też sama pozwana. Warunki jej spłaty nie były jednak czytelne. Sama umowa w tej kwestii jest niejasna, w tym sensie że wskazano, że umowa pożyczki zawarta jest na miesiąc czasu, tj. do 9.08.2012 r., jednak z możliwością prolongaty. Pozwana wskazywała, że strony umowy ustnie ustaliły spłatę pożyczki w terminie 10 miesięcy, po 1.000 zł miesięcznie. Jednocześnie bezspornym w sprawie było, że pozwana pożyczkę częściowo spłaciła, a to w kwocie 3.000 zł. W pozostałej części pożyczki nie spłaciła. Skoro sama pozwana przedkładając tak umowę pożyczki jak i dowody zapłaty wskazała, iż z 10.000 zł uiściła 3.000 zł – to nie mogło budzić wątpliwości, iż zaliczając wskazane kwoty na sam kapitał umowy pożyczki wynoszący 10.000 zł - zobowiązanie pozwanej z tego tytułu nie zostało zrealizowane co do kwoty 7.000 zł. Pomijając zatem odsetki umowne, których suma w istocie nie została przez stronę powodową nawet skonkretyzowana nie można było kwestionować, iż w zakresie kapitału pożyczki zaległości powstały.

Wprost z umowy pożyczki jak i twierdzeń stron postępowania wynika, że kwota 10.000 zł została wręczona pozwanej, zaś pozwana twierdziła, że kwotę tę miała spłacić w dziesięciu ratach po tysiąc złotych. Na powyższą okoliczność nie przedstawiono jednak żadnych dowodów. W umowie wskazano przy tym, że termin płatności oznaczono na dzień 9.08.2012 r.

W ocenie Sądu sformułowanie umowy nakazuje uznać, że weksel własny wystawiony przez pozwaną, był jedynie zabezpieczeniem udzielonej przez (...) S.A. we W. umowy pożyczki opiewającej na 10.000 zł i w takiej kwocie wypłaconej pozwanej. Wskazuje na to zarówno wykładnia językowa umowy stron, jak i twierdzenia pozwanej, nie podważane w tym zakresie przez powoda. Kwota ta częściowo została zwrócona remitentowi, a to w wysokości 3.000 zł, w kwotach po 1.000 zł w dniach 08.08.2012 r., 10.04.2012 r. i 15.10.2012 r. Ostatecznie dług zabezpieczony wekslem wynosił zatem 7.000 zł

Zasadne zatem okazały się zarzuty pozwanej dotyczące stosunku podstawowego, a to tego, że weksel został wystawiony na zabezpieczenie pożyczki, która została częściowo spłacona, a pozwana nie miała możliwości dokonania dalszych spłat z uwagi na likwidację siedziby spółki. Pozwana chciała zwrócić pierwotnemu wierzycielowi pozostałą do spłaty kwotę, a to 7.000 zł, brak jednak kontaktu z (...) S.A. we W. i zmiana siedziby uniemożliwiły jej to. Z uwagi na spór co do podmiotu będącego obecnie wierzycielem z tytułu umowy pożyczki podjęła ona próbę złożenia tej kwoty do depozytu sądowego.

Wskazać również należy, że pozwana mogła zwrócić pożyczkę do dnia 9.08.2012 r., zaś termin płatności weksla został przez remitenta również określony na datę 9.08.2012 r. Z umowy stron wynika, że weksel mógł zostać wykorzystany dopiero przy braku spłaty pożyczki w terminie, jednak został opisany datą płatności, w czasie której pozwana, zgodnie ze stosunkiem podstawowym, mogła jeszcze spełnić swe świadczenia.

Wbrew zarzutom pozwanej nie było podstaw do stwierdzenia nieważności umowy pożyczki, czy to z uwagi na treść art. 58 § 1 i § 2 k.c., czy też z uwagi na wadę oświadczenia woli. W ocenie Sądu pozwana nie udowodniła, mimo ciężącego na niej obowiązku, że zaistniały okoliczności pozwalające na uznanie umowy za nieważną w całości. Okoliczności, o których mowa w art. 58 k.c., wskazujące na nieważność całej czynności prawnej, powinien wykazać ten, kto zgłasza takie żądanie (art. 6 k.c.) (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5.02.2002 r. II CKN 726/00). Trudno uznać by pozwana takie okoliczności wykazała. Podkreślić należy, że pozwana przyznała, że stosowną umowę pożyczki zawarła, a kwota 10.000 zł została jej wręczona. Okoliczności, że umowa została sformułowana niezgodnie z ustaleniami ustnymi, jak też późniejsze zachowania pierwotnego wierzyciela i powoda, nie zmieniają faktu, że pozwana świadomie zawarła umowę pożyczki i uzyskała kwotę 10.000 zł, którą też częściowo spłaciła. Tym samym zasadnym było zasądzenie od niej na rzecz obecnego wierzyciela dalszej części niespłaconej pożyczki, a to kwoty 7.000 zł. Zaznaczyć też należy, że

przepisy o postępowaniu nakazowym nie dopuszczają możliwości wniesienia powództwa wzajemnego (art. 493 § 5 kpc). Sąd nie mógł zatem rozpoznawać wniosku pełnomocnika pozwanej o ustalenie nieważności ze skutkiem ex tunc czynności prawnych – umowy pożyczki ponad obowiązek zwrotu kwoty 7.000 zł, weksla, ustanowienia hipoteki aktem notarialnym oraz przeniesienia wszelkich praw na mocy indosu oraz przejścia hipoteki na powoda z indosowanego weksla na mocy aktu notarialnego rep. A nr (...) z dnia 21.12.2012 r.

Nie zasługiwał również na uwzględnienie zarzut pozwanej w przedmiocie zakazu stosowania elementu weksla „na zlecenie” a jedynie „nie na zlecenie” w wekslu stanowiącym zabezpieczenie kredytu konsumenckiego. Z treści art. 41 ustawy z dnia 12.05.2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 1528 ze zm) jednoznacznie wynika, że weksel lub czek konsumenta wręczony kredytodawcy w celu spełnienia lub zabezpieczenia świadczenia wynikającego z umowy o kredyt konsumencki powinien zawierać klauzulę „nie na zlecenie” lub inną równoznaczną. Jednak w razie przyjęcia przez kredytodawcę weksla lub czeku nie zawierającego klauzuli „nie na zlecenie” i przeniesienia takiego weksla lub czeku na inną osobę, kredytodawca jest zobowiązany do naprawienia poniesionej przez konsumenta szkody przez zapłatę weksla lub czeku. Nie pozwala to zatem na stwierdzenie nieważności weksla, a powoduje wystąpienie odpowiedzialności odszkodowawczej kredytodawcy. Jeżeli na wekslu lub czeku nie zamieszczono klauzuli, której wymaga art. 41 ust. 1 ustawy, tj. „nie na zlecenie”, zobowiązanie wekslowe lub czekowe konsumenta (oraz innych osób) jest skuteczne. Ważny jest również indos takiego weksla lub czeku.

Z kolei wyłania się pytanie, jak należy ocenić weksel formalnie ważny, ale wypełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem, przykładowo gdy została wpisana kwota wyższa od sumy dłużnej. Jak to słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26.01.2001 r. II CKN 25/00, który to pogląd dominuje w piśmiennictwie polskim rozpatrującym poruszony problem w świetle art. 10 prawa wekslowego, odpowiedzialność wekslowa dłużnika może zachodzić także w razie wypełnienia weksla częściowo niezgodnie z zawartym porozumieniem i umownym stosunkiem zobowiązaniowym. W świetle art. 10 prawa wekslowego należy przyjąć, że wypełnienie weksla in blanco niezgodnie z porozumieniem co do sumy wekslowej powoduje powstanie zobowiązania wystawcy, ale jedynie w granicach określonych porozumieniem wystawcy z remitentem.

Dlatego też Sąd ostatecznie doszedł do przekonania, że nakaz zapłaty wydany dnia 14.02.2013 r. z tytułu należności wekslowej, częściowo zasługiwał na uwzględnienie. Przy czym Sąd podzielił pogląd jaki został wyrażony w doktrynie prawa cywilnego, gdzie wskazuje się, że uwzględnienie, choćby częściowo, zarzutów oznacza, że nakaz został wydany wadliwie. Nie ulega wątpliwości, że przy częściowym uwzględnieniu zarzutów utrzymanie w mocy części nakazu zapłaty nakazywałoby jednocześnie uchylenie w pozostałej części nakazu zapłaty, do czego treść obecnie obowiązującego art. 496 k.p.c. wyraźnie nie daje podstaw. Przepis art. 496 k.p.c. w obecnym brzmieniu nie wspomina o możliwości uchylenia nakazu zapłaty w części, w przeciwieństwie do utrzymania go w części w mocy. Zatem zapis, że sąd nakaz „uchyla i orzeka o żądaniu pozwu”, powinien być rozumiany w ten sposób, że skuteczne zakwestionowanie nakazu zapłaty nawet w części, powoduje konieczność uchylenia - zależnie od zakresu zaskarżenia - bądź całego nakazu zapłaty, bądź też nakazu jedynie w zaskarżonej części i orzeczenia o żądaniu pozwu stosownie do oceny jego zasadności w granicach zaskarżenia. Przemawia za tym dodatkowo również ta okoliczność, że przedmiotem orzekania przez sąd w fazie postępowania nakazowego po wniesieniu zarzutów jest nadal, mimo wydanego nakazu zapłaty, zasadność roszczenia dochodzonego w pozwie. Opowiedzenie się za prezentowanym wyżej poglądem ma również istotne znaczenie praktyczne. Taka redakcja wyroku jest bowiem bardziej przejrzysta niż orzeczenie w wyroku o utrzymaniu nakazu zapłaty w części i jednocześnie uchylenie go w części oraz orzekanie w tym tylko zakresie o żądaniu pozwu, a faktycznie o częściowym oddaleniu powództwa.

Z tych względów w punkcie I sentencji wyroku Sąd uchylił wydany nakaz zapłaty w całości i w kolejnych punktach (II, III) orzekł o żądaniu pozwu, zasądzając w punkcie II sentencji wyroku kwotę 7.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 1.000 zł od dnia 10.08.2012 r. do dnia 10.09.2012 r., od kwoty 1.000 zł z od dnia 15.10.2012 r. do dnia 15.10.2012 r. oraz od kwoty 7.000 zł od dnia 10.08.2012 r. do dnia zapłaty, a w punkcie III oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Rozstrzygnięcie co do odsetek uzasadnione było treścią art. 481 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (§1), zaś wysokość odsetek może wynikać albo z umowy stron, albo – w razie jej braku – należne są odsetki ustawowe. W umowie pożyczki termin spełnienia świadczenia oznaczono na dzień 9.08.2012 r. tym samym od dnia 10.08.2012 r. pozwana pozostawała w opóźnieniu w spełnieniu swego świadczenia, co dotyczyło dwóch zapłaconych po terminie spłat po 1.000 zł, które pozwana uiściła kolejno w dniu 10.09.2012 r. oraz 15.10.2012 r., jak i zasądzonej kwoty 7.000 zł. Rozstrzygnięcie co do odsetek znajduje ponadto podstawę w regulacjach prawa wekslowego, które dopuszczają dochodzenie odsetek w wysokości ustawowej, naliczanych od sumy wekslowej od dnia płatności do dnia zapłaty, w odniesieniu do weksli wystawionych i płatnych w Polsce (por. art. 28 i 48 prawa wekslowego).

Podstawę orzeczenia o kosztach procesu w punkcie IV sentencji wyroku stanowił przepis art. 100 zdanie pierwsze kpc, zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań, koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Wyrażona w tym przepisie zasada kompensaty kosztów procesu znajduje zastosowanie w wypadku częściowego uwzględnienia żądań, co miało miejsce w sprawie będącej przedmiotem postępowania. Koszty zostały stosunkowo rozdzielone przy uwzględnieniu, że powód wygrał ten proces w ok. 7 %, zaś pozwana w ok. 93 %. Na koszty procesu poniesione przez powoda składały się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 1.250 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu) oraz opłata od pełnomocnictwa 17 zł, tj. łącznie 4.867 zł. Natomiast na koszty procesu pozwanej składały się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu) i opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, tj. łącznie 3.617 zł. W przypadku powoda 7 % z poniesionych kosztów procesu 4.867 zł daje do zwrotu kwotę 340,69 zł, gdy zaś idzie o pozwaną, 93 % z sumy 3617 zł daje kwotę 3.363,81 zł. Po skompensowaniu tych należności pozostała kwota 3.023,12 zł, którą w punkcie IV wyroku Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanej.